50 mln funtów strat BA

#Lotnictwo cywilne 7 stycznia 2011

British Airways straciły 50 mln funtów w wyniku grudniowych problemów pogodowych na lotniskach.

Image not found or type unknown

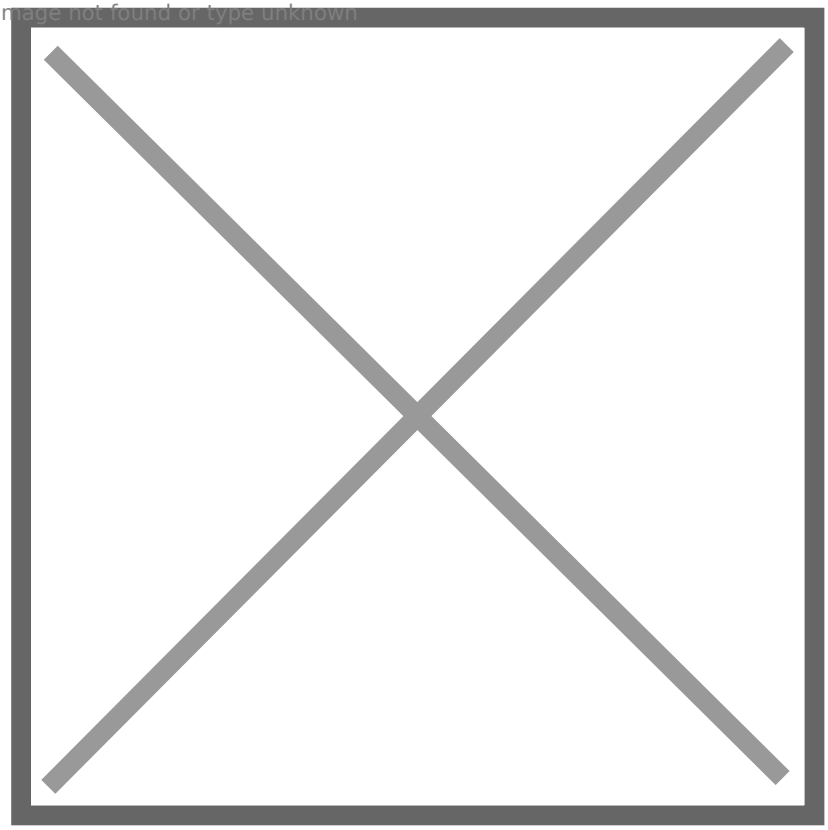

Brytyjskie linie oceniły, że w grudniu 2010 przewozy ładunków spadły o ponad 10%. Przewozy pasażerskie zmalały zaś o 8,3% (9,6% w klasie ekonomicznej, 1,6% w klasie biznes) w porównaniu z grudniem 2009. Wówczas BA przewiozły 2,4 mln pasażerów, a w grudniu 2010 tylko 2,1 mln. Łączne straty wynikające z tych spadków mogą sięgnąć 50 mln funtów.

Według analityków, kłopoty wywołane głównie znacznymi opadami śniegu, które miały miejsce w ostatnim miesiącu ub.r., wpłyną także na wyniki w styczniu 2011. Zarówno lotów wewnętrznych, jak i do krajów UE i USA, będzie mniej niż rok wcześniej.

W 2010 British Airways ponosiły nadzwyczajne straty także z innych powodów. Ograniczenia lotów spowodowane wybuchami wulkanów w kwietniu przyniosły straty w wysokości 108 mln funtów. Z kolei strajki załóg latających kosztowały aż 142 mln funtów.

Co ciekawe, linie Ryanair ogłosiły, że ich przewozy wzrosły w grudniu 2010 o 2% w stosunku do poprzedniego roku. I to pomimo zmniejszenia wypełnienia samolotów z 82 do 81%. Rayanair przewiozły w grudniu ok. 5 mln pasażerów, a w całym 2010 aż 72,7 mln. Prawdopodobnie różnica wyników jest spowodowana korzystaniem przez tzw. tanie linie z innych lotnisk, które lepiej radziły sobie z opadami, niż największe londyńskie Heathrow. British Airways realizują z niego planowo 555 lotów dziennie.

Brytyjskie linie oceniły, że w grudniu 2010 przewozy ładunków spadły o ponad 10%. Przewozy pasażerskie zmalały zaś o 8,3% (9,6% w klasie ekonomicznej, 1,6% w klasie biznes) w porównaniu z grudniem 2009. Wówczas BA przewiozły 2,4 mln pasażerów, a w grudniu 2010 tylko 2,1 mln. Łączne straty wynikające z tych spadków mogą sięgnąć 50 mln funtów.

Według analityków, kłopoty wywołane głównie znacznymi opadami śniegu, które miały miejsce w ostatnim miesiącu ub.r., wpłyną także na wyniki w styczniu 2011. Zarówno lotów wewnętrznych, jak i do krajów UE i USA, będzie mniej niż rok wcześniej.

W 2010 British Airways ponosiły nadzwyczajne straty także z innych powodów. Ograniczenia lotów spowodowane wybuchami wulkanów w kwietniu przyniosły straty w wysokości 108 mln funtów. Z kolei strajki załóg latających kosztowały aż 142 mln funtów.

Co ciekawe, linie Ryanair ogłosiły, że ich przewozy wzrosły w grudniu 2010 o 2% w stosunku do poprzedniego roku. I to pomimo zmniejszenia wypełnienia samolotów z 82 do 81%. Rayanair przewiozły w grudniu ok. 5 mln pasażerów, a w całym 2010 aż 72,7 mln. Prawdopodobnie różnica wyników jest spowodowana korzystaniem przez tzw. tanie linie z innych lotnisk, które lepiej radziły sobie z opadami, niż największe londyńskie Heathrow. British Airways realizują z niego planowo 555 lotów dziennie.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o